

Sygn. akt VIII *Pa* 130/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**  
**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>Sędzia Jarosław Klon (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>Teresa Kalinka</b> <b>Anna Capik-Pater</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 15 kwietnia 2021r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** K. K.

**przeciwko** Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w W.

**o** odszkodowanie

**na skutek apelacji** powoda

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Gliwicach

**z dnia** 10 grudnia 2018 r. **sygn. akt** VI P 731/17

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1 350 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych);
- w pozostałej części apelację oddala;
- zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 675 zł (sześćset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia Anna Capik-Pater (-) sędzia Jarosław Klon (spr.) (-) sędzia Teresa Kalinka

Sygn. akt VIII Pa 130/19

## UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 10 grudnia 2018 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo powoda K. K. i zasądził od niego na rzecz pozwanego koszty postępowania.

Powód domagał się zapłaty od pozwanej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. (dalej (...)) kwoty 5.400 zł z ustawowymi odsetkami przewidzianymi odrębnymi przepisami od dnia 17 maja 2014 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym. Nadto powód wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Roszczenie motywował, wskazując że był zatrudniony u pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/2 etatu z przybliżonym wynagrodzeniem netto 1.800 zł miesięcznie na stanowisku radcy prawnego. Opisał swój zakres obowiązków, zrelacjonował sprawę z powództwa pracownika pozwanego, która przez tego pracownika została wygrana. Wskazał jakie czynności, jako radca prawny podjął w tej sprawie i reakcję jego pracodawcy na jego działania, co doprowadziło go do podjęcia decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym w trybie art. 55 k.p, bowiem pracodawca miał naruszyć jego dobra osobiste.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania na swoją rzecz według norm przepisanych. Nadto pozwana wniosła o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu określonej przez powoda na kwotę 21.000 zł, wskazując że wynagrodzenie powoda za maj 2014 roku wynosił 2.290,40 zł. Pozwana zakwestionowała roszczenie powoda zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

W uzasadnieniu pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując że uległo ono przedawnieniu po upływie trzech lat od daty wymagalności, a więc pozew złożony mógł być najpóźniej w dniu 16 maja 2017 roku, podczas gdy z prezentaty wynika data 17 maja 2017 roku. Następnie pozwana wskazała, że prawomocnym wyrokiem z dnia 26 października 2016 roku, sygn. akt VI P-Pm 1277/15, Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie z powództwa (...) przeciwko K. K. zasądził od K. K. na rzecz (...) odszkodowanie za nieuzasadnione rozwiązanie przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia, zgodnie z art. 61<sup>1</sup> k.p. Wobec powyższego, w ocenie pozwanej, zasadność roszczenia (...) o odszkodowanie wobec powoda została już prawomocnie przesądzona. Niezależnie od powyższego pozwana zakwestionowała wskazane przez powoda przyczyny rozwiązania umowy o pracę, przedstawiając na to własną argumentację.

W replice na argumentację pozwanej powód zanegował ją co do przedawnienia a w zakresie wyroku z powództwa pracodawcy przeciwko niemu stwierdził, że nie miał wiedzy o toczącym się postępowaniu. Sprecyzował wartość przedmiotu sporu wskazując, że rzeczywiście jest ona zgodna z wynagrodzeniem wskazanym przez pozwaną i wynosi 6.871 zł. Na rozprawie przed sądem I instancji, w dniu 14 maja 2018 roku, powód oświadczył, że wnosi o zasądzenie odszkodowania w wysokości 3 miesięcznego wynagrodzenia, którego kwotę określił zgodnie z wyliczeniem pozwanej.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 14 maja 2018 sąd ustalił wartość przedmiotu sporu na kwotę 6.881 zł.

Sąd I instancji ustalił, że powód w okresie od dnia 7 listopada 2007 roku do 16 maja 2014 roku zatrudniony był w (...) Oddziale (...) na podstawie umowy o pracę na stanowisku radcy prawnego, w wymiarze czasu pracy wynoszącym 1/2 etatu . Jego wynagrodzenie, ostatecznie wynosiło, przed rozwiązaniem umowy o pracę 2290,40 złotych. W ramach obowiązków był on zobowiązany, między innymi reprezentować pozwaną, jako pełnomocnik, przed sądem w sporach z byłymi pracownikami pozwanej.

Jednym z postępowań, w którym powód reprezentował pozwaną było postępowanie toczące się przed Sądem Rejonowym Opolu z powództwa Z. P. przeciwko (...), pod sygn. akt IV P 455/12. Wyrokiem z dnia 18 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy w Opolu zasądził od pozwanej wypłatę na rzecz Z. P. odszkodowania oraz obciążył ją kosztami procesu. Na skutek apelacji pozwanej Sąd Okręgowy w Opolu po rozpoznaniu sprawy wydał wyrok z dnia 17 kwietnia 2014 roku, w którym orzekł o oddaleniu apelacji (sygn. akt V Pa 109/13).

Wobec braku wypłaty należnego odszkodowania Z. P. wszczął postępowanie egzekucyjne. Gdy informacja o powyższym fakcie dotarła do Departamentu (...) Zasobami Ludzkimi w (...) Oddziale (...), przeprowadzona została wizytacja w celu wyjaśnienia przyczyn powyższego. W wyniku przeprowadzonej wizytacji stwierdzono, że powód przekazał ustną informację o zapadłym orzeczeniu dyrektorowi T. B., natomiast nie sporządził pisemnej informacji

(wymaganej zarządzeniem) bowiem w okresie od 17 kwietnia 2014 roku do 29 kwietnia 2014 roku przebywał na urlopie wypoczynkowym. Po powrocie z urlopu wypoczynkowego powód powziął informację, że dyrekcja pracodawcy przypisuje mu winę za zaistniałe zdarzenie, bowiem nie powiadomił on w stosowny sposób o zapadłym orzeczeniu. Powód uznając, że powyższe informację naruszają jego dobra osobiste, w dniu 16 maja 2014 roku złożył pozwanej pisemne oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym w trybie art. 55 k.p.

Z kolei pozwana wniosła przeciwko powodowi pozew o odszkodowanie na podstawie art. 61<sup>1</sup> k.p. z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę. Sprawa prowadzona była przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, pod sygn. VI P 1277/15 i zakończona została prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 26 października 2016 roku. We wskazanym orzeczeniu Sąd zasądził od K. K. na rzecz (...) w W. wskazaną w pozwie kwotę, jak również koszty postępowania sądowego, jednocześnie nadając wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności. Następnie orzeczeniu nadana została klauzula wykonalności. Na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności powód złożył zażalenie, które oddalone zostało postanowieniem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 1 września 2017 roku (sygn. akt VIII Pz 26/17). Następnie powód złożył sprzeciw od wyroku zaocznego wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jego wniesienia. Postanowieniem z dnia 20 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach odrzucił wniosek o przywrócenie terminu a następnie odrzucił sprzeciw od wyroku zaocznego, jako złożony po upływie ustawowego terminu. Wyrok zaoczny pozostał prawomocny.

Powód, informacyjnie przesłuchany na rozprawie 14 maja 2018 roku, został zobowiązany do złożenia pisma procesowego, w którym miał wskazać, czy w stosunku do postępowania w sprawie VI P-Pm (...), zakończonego prawomocnym wyrokiem zaocznym zaszły nowe okoliczności, mając na uwadze treść i wykładnię art. 365 § 1 kpc, ewentualnie miał złożyć wnioski dowodowe na tą okoliczność oraz na okoliczność wiedzy pracodawcy o aktualnym adresie zamieszkania powoda, jako pracownika lub byłego pracownika w terminie 21 dni pod rygorem pominięcia tych twierdzeń i dowodów o ile w określonym terminie nie zostałyby złożone.

Następnie pismem z dnia 24 sierpnia 2018 roku (nadesłanym najpierw faksem a pocztą w dniu 24 sierpnia 2018 roku właśnie) powód wnosił o zawieszenie postępowania z uwagi na problemy zdrowotne, wskazując że brak aktywności w sprawie wynika z jego stanu zdrowia.

Na rozprawie w dniu 27 sierpnia 2018 roku Sąd pominął stanowisko powoda w zakresie wynikającym z zobowiązania, nałożonego na niego w postanowieniu z z 14.05.2018r., wobec reakcji z jego strony. Natomiast wobec wpływu e-maila powoda z dnia 24.08.2018r. sąd I instancji umożliwił mu wykazanie okoliczności wzmiankowanych w powyższym mailu określając w tym celu termin 14 dni. Powyższe zobowiązanie doręczono powodowi w dniu 26 września 2018 roku (k. 123).

Następnie w dniu 19 października 2018 roku powód złożył wniosek o odroczenie zaplanowanej na 3 grudnia 2018 roku rozprawy, wskazując na wcześniej zaplanowany urlop zagraniczny w okresie od 1 grudnia 2018 roku do 10 grudnia 2018 roku. Pismem z dnia 9 listopada 2018 roku, w związku z zarządzeniem sędziego przewodniczącego z dnia 30 października 2018 roku poinformowano powoda, że brak jest przesłanek do zmiany terminu rozprawy. Kolejny wniosek o odroczenie rozprawy wpłynął do sądu. Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2018 roku, wydanym na rozprawie Sąd nie uwzględnił tego wniosku mając na uwadze zakres pozostałych czynności w sprawie oraz wobec braku odpowiedzi powoda na zobowiązanie z dnia 20 września 2018 roku (k. 122) a także odroczenie rozprawy na poprzednim terminie.

Rozstrzygając o oddaleniu powództwa powoda, sąd I instancji wskazał że niezasadny okazał się podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia, bowiem jak wynikało z prezentaty pocztowej na kopercie, w której wniesiony został pozew, pismo zostało nadane pocztą w dniu 16 maja 2017 roku, a więc z zachowaniem ustawowego terminu. Termin ten został również przez pozwaną wskazany, jako ostatni dzień, w którym złożony mógł zostać pozew, a podniesiony przez nią zarzut przedawnienia opierał się wyłącznie na przyjęciu z prezentaty sądowej, że pozew złożony został w dniu 17 maja 2017 roku, co pozwana przyznała.

Dalej sąd stwierdził, że podstawą materialną żądania powoda był przepis art. 55 § 1<sup>1</sup> zd. pierwsze k.p. i podał jego treść oraz dokonał wykładni. Podkreślił, że zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała jednak treść art. 365. § 1 k.p.c., bowiem zgodnie z nim orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Sąd I instancji, powołując się na doktrynę prawa cywilnego procesowego i orzecznictwo Sądu Najwyższego, skonkludował, że był związany ustaleniami faktycznymi i wydanym na ich podstawie rozstrzygnięciem prawnym, w sprawie w której zapadł wyrok zaoczny, wydany przez Sąd rejonowy w Gliwicach w sprawie VI P-Pm (...), a rozstrzygnięcie to korzysta z prawomocności formalnej i materialnej. Natomiast powód, będąc do tego przez sąd zobowiązany, nie wykazał aby po wydaniu tego wyroku zaistniały nowe istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Sąd I instancji podkreślił, że wbrew twierdzeniom powoda fakt, że wyrok w sprawie VI P-Pm (...) stanowi wyrok zaoczny nie uchyla skutków prawomocności tegoż wyroku. Analiza sprawy, w której wyrok zaoczny został wydany, wykazała że przesądzono w niej o braku odpowiedzialności pracodawcy (pозwanego w sprawie rozpoznawanej) za rozwiązanie umowy o pracę przez powoda. Powód w dniu 16 maja 2014 roku złożył pracodawcy pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym w trybie art. 55 § 1<sup>1</sup> zd. pierwsze k.p., wskazując na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków przez pracodawcę. W następstwie pracodawca złożył przeciwko niemu pozew o odszkodowanie z art. 61<sup>1</sup> k.p. z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania umowy o pracę. W uzasadnieniu pozwu pracodawca zakwestionował, aby doszło z jego strony do naruszenia interesów majątkowych lub dóbr osobistych pracownika. W konsekwencji wydając orzeczenie w sprawie VI P –Pm (...), w którym to zasądził od K. K. na rzecz (...) roszczenie wskazane w pozwie wraz z kosztami sądowymi, Sąd prawomocnie przesądził kwestię zasadności rozwiązania umowy przez pracownika. W konsekwencji, sąd I instancji uznał, że:

- powód nie wykazał aby istniały nowe okoliczności, które zaistniały po wydaniu prawomocnego zaocznego wyroku w sprawie VI P-Pm (...), a na nim w tym zakresie, w oparciu o treść art.6 k.c, spoczywał ciężar dowodowy,

- brak było podstaw do dokonywania w niniejszym postępowaniu ponownej analizy sytuacji zaistniałej bezpośrednio przed rozwiązaniem umowy o pracę, które stanowić miały podstawę podjętych przez powoda decyzji, a to dlatego, że powyższe okoliczności zostały prawomocnie przesądzone wyrokiem zaocznym wydanym sprawie o sygn. VI P-Pm 1277/15. Implikowało to oddalenie powództwa w całości.

O kosztach sądowych sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 300 j.t.) oraz przepisów § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1804 z późn zm). Sąd I instancji podkreślił, że zgodnie z § 19 tegoż Rozporządzenia, w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji.

Apelację od tego wyroku wniósł powód.

Zarzucił wyrokowi:

- naruszenie treści art. 365§1 kpc, poprzez przyjęcie, że w sprawie zachodzi związenie prejudycjalne, uniemożliwiające rozpoznanie sprawy, gdy prawomocne orzeczenie, wydane w jednej sprawie, wiąże inne sądy jedynie w zakresie jego sentencji, a nie jego uzasadnienia i poczynionych w nim ustaleń faktycznych,

- naruszenie treści art. 235§1 kpc, art.233§1 kpc, art. 158§1 kpc i art. 356 kpc, poprzez złamanie zasady bezpośredniości postępowania dowodowego i dokonanie ustaleń faktycznych bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego przed sądem I instancji, co prowadziło do nierozpoznania istoty sprawy,

- naruszenie prawa procesowego poprzez wadliwe zastosowanie art. 98 kpc i obciążenie go kosztami zastępstwa procesowego, liczonego od wskazanej wartości przedmiotu sporu a nie wysokości dochodzonego odszkodowania.

W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie żądania pozwu w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W motywach apelacji powód wskazał, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że sąd I instancji nie był związany ustaleniami i oceną dowodów, dokonany w innej sprawie, gdy zakresem prawomocności materialnej był objęty tylko ostateczny wynik sprawy VI P –Pm (...). Podkreślił, że sąd I instancji powinien samodzielnie ustalić stan faktyczny, nawet gdy mogło go to doprowadzić do odmiennych konkluzji. Stwierdził, że w sprawie VI P –Pm (...) nie przeprowadzono żadnego postępowania dowodowego i nie dokonano żadnych ustaleń faktycznych a wręcz doszło do zaniedbań proceduralnych, w zakresie prawidłowości zawiadomień o rozprawie, co do jego osoby, a występował on tam jako pozwany. W konkluzji powód stwierdził, że sąd I instancji nie ustalił stanu faktycznego, co prowadziło do nierozpoznania istoty sprawy.

Odnośnie kosztów postępowania powód wskazał, że koszty te winny zostać zasądzone od wartości dochodzonego odszkodowania a nie od wartości przedmiotu sporu, który też został określony w wysokości równej dochodzonemu odszkodowaniu. Przedstawił na tą okoliczność analizę prawną.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwana wskazała, że rozstrzygnięcie sądu I instancji było prawidłowe tym bardziej, że w sprawie VI P-Pm (...) została przesądzona kwestia braku zasadności rozwiązania przez powoda umowy o pracę w trybie art. 55§1<sup>1</sup>k.p, co wykluczało realizację jego roszczenia w rozpoznawanej sprawie.

#### ***Argumentacja prawna Sądu Okręgowego:***

Apelacja w całości podlegała oddaleniu.

W zakresie ustaleń faktycznych sąd drugiej instancji przyjmuje za własne ustalenia sądu pierwszej instancji. (art.387§2<sup>1</sup>kpc)

Istotą sporu pomiędzy powodem a pozwanym było to, czy sąd I instancji był związany, zarówno treścią wyroku, jak i ustaleniami, jakie zostały poczynione w sprawie, rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy w Gliwicach o sygnaturze akt VI P-Pm 1277/15, gdzie (...) domagała się od K. K. – w tamtej sprawie pozwanego – zasądzenia kwoty 7160,40 złotych tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę, w oparciu o treść art. 61<sup>1</sup> kp..

Bezspornym pomiędzy stronami było, że wyrok wydany w sprawie VI P-Pm (...) jest prawomocny a powód przyznał, że zasądzone w tej sprawie odszkodowanie zostało przez niego zapłacone (k.112 verte), choć dodał, że z wyrokiem zaocznym się nie zgadza. Jednak subiektywne odczucie powoda, co do zasadności wyroku w sprawie VI P-Pm (...) nie miało ani dla sądu I ani dla sądu II instancji prawnego znaczenia.

Natomiast podany wyżej prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach determinował treść, zaskarżonego w rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 10 grudnia 2018 roku w sprawie VI P 731/17 a to na podstawie art. 365§1 kpc.

Z art. 365 k.c. wynika, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Wyrażona w tym przepisie moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu odnosi się do orzeczeń prawomocnych formalnie.

Wynikająca z art. 365 k.p.c. moc wiążąca prawomocnego orzeczenia uwidacznia się dwojako. Po pierwsze, odnosi się do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i po drugie, przejawia się w mocy wiążącej, jako "określonym walorze prawnym rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia". Pierwsze nie budzi wątpliwości, że moc wiążąca

wyraża się w tym, że orzeczenie prawomocne pociąga za sobą tę konsekwencję, że nikt nie może negować faktu jego istnienia i jego określonej treści, bez względu na to, czy był czy też nie był stroną w postępowaniu, w wyniku którego zostało wydane to orzeczenie. Żaden zatem sąd i organ nie mogą kwestionować faktu wydania orzeczenia, istnieje bowiem obowiązek poszanowania prawomocnego orzeczenia przez wszystkie sądy i organy państwowe, co nie pozwala tym organom na bezpośrednią jego zmianę lub uchylenie przy okazji rozpoznawania innych spraw.

W odniesieniu natomiast do kwestii drugiej, czyli mocy wiążącej rozstrzygnięcia zawartego w treści prawomocnego orzeczenia, przyjmuje się, że moc ta aktualizuje się w innym postępowaniu niż to, w którym orzeczenie zostało wydane wówczas, gdy w tym innym postępowaniu występują te same strony (choćby w odmiennych rolach procesowych), ale inny jest przedmiot drugiego procesu, jednakże wykazuje on związek z przedmiotem procesu pierwszego. Sąd rozpoznający między tymi samymi stronami kolejną sprawę musi wówczas przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to wcześniej w prawomocnym wyroku. Przyjmuje się, że ustalenia przedmiotowych granic mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia dokonywać należy według przyjętych w art. 366 k.p.c. reguł dotyczących przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 27.11.2020 roku I ACA 164/20 LEX nr 3145126)

Odnosząc powyższe wywody do rozpoznawanej sprawy apelacyjnej należy wysnuć taki oto wniosek, że zarówno sąd I, jak i sąd II instancji a także strony tego postępowania nie mogą negować:

- a) prawomocności wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 26 października 2016 roku, wydanego w sprawie VI P – Pm (...),
- b) występowania w tym postępowaniu tych samych stron a mianowicie K. K. i Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w W., choć w odwrotnych rolach procesowych i choć przedmiotem rozstrzygnięcia w aktualnie rozpoznawanej sprawie przed sądem I instancji oraz II instancji było inne roszczenie,
- c) aktualne roszczenie powoda, dotyczące żądania zasądzenia na jego rzecz od pozwanej (...) wykazuje ścisły związek z przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie VI P – Pm (...), bowiem roszczenie zasądzone na rzecz (...) w sprawie VI P – Pm (...) na podstawie art. 61<sup>1</sup> kp jest roszczeniem konkurencyjnym wobec roszczenia dochodzonego przez K. K. w rozpoznawanej sprawie VI P 731/17.

Konkurencyjność roszczeń z art. 55§1<sup>1</sup> kp a art. 61<sup>1</sup> kp należy rozumieć w taki sposób, że realizacja jednego z nich wyklucza możliwość realizacji drugiego. Zatem jeśli w sprawie z powództwa (...) przeciwko K. K. o odszkodowania, na podstawie art. 61<sup>1</sup> kp został wydany wyrok, w którym roszczenie to zostało zasądzone, to z kolei brak było możliwości zrealizowania roszczenia K. K. przeciwko wymienionej Agencji o zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 55§1<sup>1</sup> kp.

Nie można bowiem uznać, że pracownikowi należne jest odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, gdzie żądanie uzasadniane jest dopuszczeniem się przez pracodawcę ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków wobec pracownika (art.55§1<sup>1</sup> kp), gdy wcześniej pracodawca wygrał z pracownikiem proces o zasądzenie odszkodowania, gdzie wykazał, że rozwiązanie przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 55§1<sup>1</sup> kp było nieuzasadnione.

Podsumowując, prawomocność wyroku w sprawie VI P – Pm (...) miała, oprócz skutku formalnoprawnego, tego rodzaju znaczenie dla roszczenia powoda o odszkodowanie, że obligowała sąd rozpoznający to roszczenie, do przyjęcia wniosku o braku podstaw, po stronie powoda, do rozwiązania z pozwanym, umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 55§ 1<sup>1</sup> kp, bowiem w wymienionej sprawie sąd rozstrzygnął o braku zasadności takiego rozwiązania umowy o pracę przez powoda.

Li tylko na marginesie konieczne jest podkreślenie, że powód nie ma racji podnosząc, że w sprawie VI P – (...) sąd nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego i nie ustalił żadnego stanu faktycznego. Na rozprawie w

dniu 1 czerwca 2016 roku sąd przeprowadził dowód z zeznań świadka T. B. a na rozprawie w dniu 26 października 2016 roku sąd przeprowadził dowody z dokumentów: świadectwa pracy, oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, porozumień zmieniających, zakresu obowiązków, umowy o pracę, pisma z dnia 6.06.2016 roku oraz innych wymienionych w postanowieniu w punkcie 1 k. 166 akt. Dopiero po tak przeprowadzonym postępowaniu dowodowym został wydany wyrok zaoczny w dniu 26 października 2016 roku. Koniecznym jest przypomnienie, że wyrok zaoczny został wydany w oparciu o treść przepisu art. 339§1 kpc, w brzmieniu obowiązującym jeszcze przed zmianą procedury cywilnej na podstawie ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2019.1469), czyli o ile sąd miał wątpliwości co do twierdzeń przytoczonych w pozwie, był zobligowany do przeprowadzenia postępowania dowodowego (SN z 14.08.1972 r. III CR 153/72, OSNCP 1973, nr.5 poz.60).

Zatem słusznie sąd I instancji na rozprawie w dniu 14 maja 2018 roku, odwołując się do treści art. 365§1 kpc i jego wykładni, odnosząc ją do stanu związania prawomocnym wyrokiem w innym procesie z udziałem tych samych stron, ale na chwilę poprzedzającą wydanie wyroku, zobowiązał powoda do wykazania czy w stosunku do postępowania w sprawie VI P-Pm (...) zaszły nowe okoliczności i ewentualnie do złożenia wniosków dowodowych na tą okoliczność, czemu powód nie sprostał ani w wyznaczonym terminie ani też w jakimkolwiek innym. W tej sytuacji sąd I instancji przeprowadził postępowanie w takim zakresie, jaki wynikał ze zgłoszonych wniosków dowodowych i to tych, które realnie były do przeprowadzenia. Innymi słowy sąd I instancji przeprowadził dowód z akt osobowych powoda i znajdujących się tam dokumentów, z dokumentów zgromadzonych w sprawie VI P –Pm (...) oraz z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Opolu o sygnaturze VI P 455/12 i w oparciu o tak zgromadzony materiał dowodowy oddalił powództwo. Reasumując brak było podstaw do uznania zarzutów apelacyjnych powoda, że doszło do naruszenia przepisów postępowania wymienionych przez powoda w apelacji. Zdaniem sądu II instancji sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i wyciągnął ze zgromadzonego materiału dowodowego logiczne i prawidłowe wnioski, które doprowadziły go do wydania prawidłowego wyroku, oddalającego powództwo powoda. W tym zakresie apelacja musiała zostać oddalona w oparciu o treść art. 385 kpc.

Natomiast rację ma powód, że orzeczenie sądu I instancji dotknięte jest błędem w zakresie wyrzeczenia co do kosztów postępowania znajdującego się w punkcie 2 wyroku.

Po pierwsze koniecznym jest przypomnienie, że pozwany w odpowiedzi na pozew w oparciu o treść art. 25§2 kpc zanegował wartość przedmiotu sporu i wskazał na konieczność jej sprawdzenia. Sąd takie postępowanie przeprowadził i ustalił wartość przedmiotu sporu na kwotę 6881 złotych – postanowienie k.113 akt verte pkt. 3 (również po wniosku powoda z pisma procesowego k. 105 akt sprawy). Innymi słowy wartość przedmiotu sporu została ustalona na kwotę 6881 złotych i to ona determinowała choćby wartości kosztów postępowania należnych na rzecz stron procesowych. Po drugie, w toku procesu nie doszło już do zmiany tak ustalonej wartości przedmiotu sporu. Czyli w sytuacji, gdy powód przegrał proces powinien zwrócić pozwanej reprezentowanej profesjonalnie koszty procesu na podstawie art. 99 w związku z §9 ust.1 pt 2 w związku z §2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2016.184 z późniejszymi zmianami) zwanego w dalszej części uzasadnienia rozporządzeniem o kosztach, czyli 75% kwoty 1800 złotych, co daje kwotę 1350 złotych. Taką kwotę sąd I instancji winien zasądzić tytułem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanej. Z kolei w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego, które również zostało przegrane przez powoda, to powinien on je ponieść w oparciu o treść art.99 kpc w związku z art. 391 kpc w związku z §10 rozporządzenia o kosztach, co w konsekwencji doprowadziło do zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kwoty 675 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

(-) sędzia Anna Capik-Pater (-) sędzia Jarosław Klon (spr.) (-) sędzia Teresa Kalinka